

Sygn. akt: I C 1389/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 sierpnia 2018 r.

Sąd Rejonowy w Chełmnie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Sławomir Lewandowski
Protokolant:	sekretarz sądowy Beata Szymańska

po rozpoznaniu w dniu 6 sierpnia 2018 r. w Chełmnie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) (...)

przeciwko A. U.

o zapłatę

Oddała powództwo.

UZASADNIENIE

Powód (...) (...) w pozwie wniesionym do Sądu w dniu 13 października 2017 r. wniósł o zasądzenie od pozwanego A. U. na rzecz powoda kwoty 787 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie z tytułu zwrotu kosztów procesu kwoty 236,90 zł w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 180 zł.

W uzasadnieniu swojego żądania podniósł, iż wierzytelność dochodzona przez powoda od pozwanego wynika z braku zapłaty przez pozwanego należności wynikającej z umowy za świadczenie usług telekomunikacyjnych.

Powód nabył wierzytelność wobec pozwanego, której zapłaty dochodzi niniejszym pozwem, na podstawie umowy o przelew wierzytelności zawartej z poprzednim wierzycielem.

Na wartość przedmiotu sporu w niniejszej sprawie, to jest kwotę 787 zł, składa się suma należności wynikających z poszczególnych tytułów oraz odsetek naliczonych na dzień poprzedzający złożenie pozwu w niniejszej sprawie.

Od kwot należności głównych, wynikających z nie opłaconych faktur powód naliczył odsetki zwłoki według stawki odsetek ustawowych. Odsetki zostały przez powoda naliczone od dnia następnego po dniu wymagalności płatności każdej faktury. Należność wynikająca z dokumentu nr (...) -MP opiewała na kwotę 667,54 zł a termin jej wymagalności przypadła na 14 stycznia 2014r. Odsetki w kwocie 42,89 zł wyliczone zostały od dnia 12 listopada 2016r. do dnia 12 października 2017r.

Pełnomocnik powoda podał także, iż przed wniesieniem pozwu w niniejszej sprawie powód przesłał pozwanemu wezwanie do zapłaty, w którym została wskazana aktualna kwota zadłużenia oraz numer rachunku bankowego

powoda, na który należało dokonać wpłaty. Powód podniósł, że przesłał pozwanemu zawiadomienie o przelewie wierzytelności wraz z wezwaniem do zapłaty należności.

Pozwany nie zastosował się do powyższego wezwania i nie spłacił zadłużenia, jak też nie przedstawił własnej propozycji polubownego załatwienia przedmiotowej sprawy. Zdaniem pełnomocnika powoda dochodzona wierzytelność jest bezzporna, jako że pozwany nie kwestionował wysokości otrzymanych faktur za świadczone usługi telekomunikacyjne w postępowaniu reklamacyjnym lub też reklamacje pozwanego nie zostały uwzględnione przez operatora. Zgodnie z art. 107 ust. 1 ustawy Prawo telekomunikacyjne z dnia 16 lipca 2004 r. pozwany nie jest obecnie uprawniony do kwestionowania wysokości faktur wystawionych przez operatora.

Sąd Rejonowy w Chełmnie nakazem zapłaty z dnia 21 listopada 2017r. wydanym w postępowaniu upominawczym w sprawie o sygnaturze (...)nakazał pozwanemu A. U. aby w ciągu dwóch tygodni od dnia dręczenia nakazu zapłacił powodowi kwotę 787 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 13 października 2017 roku do dnia zapłaty z uwzględnieniem ich zmiennej stopy procentowej oraz kwotę 204,50 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym 180 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego albo w tym terminie wniósł sprzeciw do tutejszego sądu.

Od w/w nakazu zapłaty pozwany A. U. wniósł z przewidzianym do tego terminie sprzeciw, w którym zaskarżył ten nakaz w całości podnosząc zarzut przedawnienia oraz nieistnienia zobowiązania oraz wnosząc o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

W odpowiedzi z dnia 24 lipca 2018r. na sprzeciw pozwanego pełnomocnik powoda wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty wskazanej w pozwie wraz z odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu, na które składają się koszty wskazane w spisie kosztów złożonym przez powoda w pozwie.

Podniósł on, iż zarzut przedawnienia nie powoduje, że zobowiązanie pozwanego wygaśnie, a jedynie może skutkować brakiem możliwości uzyskania przez powoda tytułu egzekucyjnego. Zdaniem pełnomocnika powoda zobowiązanie będzie nadal istniało a jedynie przekształci się w zobowiązanie naturalne. Wierzytelność będzie mogła stanowić przedmiot publicznej oferty sprzedaży wierzytelności. Niezależnie od powyższego powód przedstawił pozwanemu propozycję ugodową.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniach 26 lutego 2013 r. i 31 sierpnia 2013 r. (...) Sp. z o. o. z siedzibą w W. i pozwany A. U. zawarli umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych w sieci (...).

Były to umowy w taryfie (...) 6, zawarte na czas oznaczony odpowiednio do dnia 16 lutego 2015r. i do dnia 23 maja 2015r. przewidujące liczbę obowiązkowych zasileń numeru telefonu.

(dowód: - umowa o świadczenie usług telekomunikacyjnych z dnia 26 lutego 2013r. – k. 38-39

- umowa o świadczenie usług telekomunikacyjnych z dnia 31 sierpnia 2013r. – k. 40-

41)

W ramach zobowiązania pozwanego powstała wierzytelność w kwocie 667,54 zł wynikająca z noty obciążeniowej nr (...) -MP z dnia 30.12.2013r. z tytułu karu umownej naliczonej przez (...) Sp. z o.o. za niedotrzymanie przez abonenta warunków umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych, zgodnie z § 6 ust. 11 Regulaminu świadczenia usług telekomunikacyjnych przez (...) Sp. z o.o. z terminem płatności do dnia 14 stycznia 2014r.

(dowód: - nota obciążeniowa nr (...) -MP z dnia 30.12.2013r. – k. 36v)

Należność wynikająca z wyżej wskazanego dokumentu nie została przez pozwanego uregulowana.

(okoliczność bezsporna)

W dniu 29 stycznia 2015 r. (...) Spółka z o.o. z siedzibą w W. dokonała sprzedaży wierzytelności przysługującej jej wobec pozwanego z tytułu zawartej umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych na rzecz (...) Wierzytelności Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W.. Następnie w dniu 07 grudnia 2016r. (...) Wierzytelności Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W. zawarł z powodem umowę sprzedaży wierzytelności nr 1, obejmującej m.in. należność przeciwko pozwanemu.

(dowód: - umowa sprzedaży wierzytelności z dnia 29.01.2015r. – k. 16 akt

- umowa sprzedaży wierzytelności z dnia 7 grudnia 2016r. – k. 19-23)

Powód zawiadomił pozwanego o przelewie wierzytelności.

(dowód: zawiadomienie o cesji wierzytelności – k. 34 akt)

Powód wzywał pozwanego do zapłaty należności.

(dowód: pismo z dnia 10 stycznia 2017 r.– k. 35 akt)

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie dokumentów wymienionych powyżej, sporządzonych przez uprawnione do tego osoby, a żadna ze stron nie kwestionowała ich autentyczności i prawdziwości.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

W niniejszej sprawie bezsporne były okoliczności dotyczące cesji dochodzonej wierzytelności oraz fakt, że pozwaną i poprzednika (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. łączyła umowa o świadczenie usług telekomunikacyjnych. Spór dotyczył kwestii prawnych w zakresie przedawnienia dochodzonego roszczenia i istnienia zobowiązania.

W niniejszej sprawie powód dochodził kwot wynikających z umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych zawartej pomiędzy pozwanym a pierwotnym wierzycielem tj. (...) Sp. z o.o. w W.. Powód przedmiotowe wierzytelności nabył w drodze przelewu wierzytelności zawartej z pierwotnym wierzycielem.

Przez przelew wierzytelności rozumie się przeniesienie wierzytelności przez wierzyciela na osobę trzecią, czyli przejście wierzytelności na nowego wierzyciela na podstawie umowy między dawnym a nowym wierzycielem. W takim przypadku zmiana osoby wierzyciela w wyniku przelewu następuje z zachowaniem tożsamości stosunku zobowiązaniowego pod względem treści i przedmiotu.

Na postawie dokumentacji przedstawionej przez powoda Sąd ustalił, że powód wstąpił w miejsce (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. i uzyskał uprawnienie do dochodzenia od pozwanego wierzytelności wynikającej z umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych na tych samych zasadach na jakich mógł tego dochodzić pierwotny wierzyciel.

Pozwany podniósł natomiast zarzut przedawnienia i nie istnienia zobowiązania, który był zasadny.

W następstwie zawarcia umowy przez pozwanego i (...) Sp. z o. o. powstał stosunek zobowiązaniowy, do którego znajdują zastosowanie przepisy ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. Prawo telekomunikacyjne (tekst jedn.: Dz. U. z 2017r. , poz. 1907 z późn. zm.).

Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 7 maja 2009 r., sygn. akt (...), którą Sąd orzekający w niniejszej sprawie w pełni podziela, wskazał, iż prawo telekomunikacyjne dostatecznie reguluje elementy istotne umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych, w konsekwencji czego nie mają do niego zastosowania ani przepisy o zleceniu ani przepisy o świadczeniu usług. Wskazana ustawa nie zawiera regulacji dotyczącej kwestii przedawnienia roszczeń, co

nakazuje sięgnąć do przepisów części ogólnej kodeksu cywilnego regulujących tę materię. W konsekwencji roszczenia przysługujące operatorowi przeciwko użytkownikowi z umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych ulegają przedawnieniu według ogólnych zasad wyrażonych w przepisie art. 118 k. c. Stosownie do treści tego przepisu, jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi sześć lat, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata.

W świetle powyższego dla roszczenia przysługującego stronie powodowej przeciwko pozwanemu należało przyjąć trzyletni termin przedawnienia, jako roszczenia związanego z prowadzeniem przez powoda działalności gospodarczej.

Zgłoszony przez pozwanego zarzut należało więc w tym zakresie uznać za zasadny.

W myśl art. 513 § 1 k.c. dłużnikowi przysługują przeciwko nabywcy wierzytelności wszelkie zarzuty, które miał przeciwko zbywcy w chwili powzięcia wiadomości o przelewie. Dlatego też pozwanemu, co do zasady, przysługiwał względem powoda, jako cesjonariusza, zarzut przedawnienia.

Z materiału dowodowego – noty obciążeniowej - wynika, że datą płatności należności w kwocie 667,54 zł był dzień 14 stycznia 2014 r. a zatem 3 letni okres przedawnienia upłynął 15 stycznia 2017 r. Pozew został wniesiony dopiero w dniu 13 października 2017 r.

Powyższe jednoznacznie wskazuje, że dochodzone roszczenie uległo przedawnieniu w całości. Strona powodowa nie wykazała w żaden sposób, że w czasie biegu terminu przedawnienia doszło do jego skutecznego zawieszenia lub przerwania.

Ponadto powodowi nie udało się wykazać, iż przysługuje mu sporne roszczenie wobec pozwanego. Nie ma wątpliwości, że nie wynika ono wprost z przepisów prawa, a zatem jego podstawą mogłyby być jedynie postanowienia umowy łączącej strony i wszelkich załączników do tej umowy w tym także uregulowania zawarte w regulaminie świadczenia usług telekomunikacyjnych.

W niniejszej sprawie należy wprawdzie zauważyć, że powód powołuje się w swych twierdzeniach na umowę zawartą rzekomo z pozwanym w dniu 28 września 2013 r. Takiej umowy nie przedłożono jednak ani wraz z pozwem ani w dalszym toku sprawy. Ponadto w przedłożonych do akt sprawy umowach o świadczenie usług telekomunikacyjnych nie przewidziano wprost obowiązku abonenta odpowiadającego roszczeniu powoda, zaś regulamin świadczenia usług telekomunikacyjnych, który był podstawą nałożenia przez powoda kary umownej, nie został do akt złożony. W konsekwencji tego zaniechania Sądowi Rejonowemu nie była znana jego treść, a tym samym w oparciu o przedstawiony przez powoda materiał dowodowy nie sposób było ustalić, czy regulamin ten zawierał unormowanie statuujące określone roszczenia po stronie dostawcy usług telekomunikacyjnych oraz czy unormowanie to stało się częścią umowy i elementem łączącego strony stosunku prawnego.

W sprawie niniejszej powód nie złożył w tym przedmiocie jakichkolwiek twierdzeń faktycznych – w konsekwencji Sąd I instancji nie był w stanie takiego faktu ustalić ani w oparciu o materiał dowodowy, ani też nie mógł uznać go z przyznanej w trybie art. 230 k.p.c.

Nie zostało więc udowodnione, że regulamin obowiązujący w chwili zawarcia umowy zawierał postanowienia mogące być podstawą spornych roszczeń powoda. Strona powodowa nie wywiązała się ze swoich obowiązków dowodowych w tym zakresie i przed zamknięciem rozprawy nie udowodniła, by między stronami nawiązał się stosunek prawny o takiej treści, która dawałaby jej podstawę do dochodzenia roszczenia objętego pozwem w niniejszej sprawie.

Powód nie przedkładając Regulaminu świadczenia usług telekomunikacyjnych przez (...) Sp. z o. o. dla abonentów (...) nie wykazał, że (...) Sp. z o. o. z siedzibą w W. prawidłowo obciążył pozwanego dochodzoną w pozwie należnością z tytułu kary umownej.

Zgodnie z art. 6 k. c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. W niniejszej sprawie, mając na uwadze wyżej przedstawione ustalenia i rozważania, oraz mając na względzie zaprzeczenie

przez pozwanego istnienia dochodzonej pozewm wierzytelności, należy stwierdzić, że powód nie udowodnił istnienia dochodzonego roszczenia.

Należy również wskazać, że – w ocenie Sądu – całkowicie błędne jest powoływanie się przez stronę powodową na treść art. 107 ust. 1 ustawy - Prawo telekomunikacyjne i wywodzenie z treści tego przepisu wniosku, że pozwany – skoro nie skorzystał z obligatoryjnej drogi postępowania reklamacyjnego i nie kwestionował faktu należytego wykonania usług telekomunikacyjnych przez operatora - nie jest uprawniony do podnoszenia w trakcie niniejszego postępowania zarzutów odnośnie dochodzonych w niniejszym postępowaniu należności za usługi świadczone przez operatora telekomunikacyjnego. Przede wszystkim należy podkreślić, że w/w przepis dotyczy wyłącznie sytuacji, w której to abonent dochodzi roszczenia od operatora telekomunikacyjnego, a nie sytuacji odwrotnej, t. j. dochodzenia roszczeń od abonenta. W związku z tym nie może on - już choćby z tego powodu - mieć zastosowania w niniejszej sprawie.

W tym stanie rzeczy powództwo podlegało oddaleniu, o czym orzeczono w sentencji wyroku.

Mając na uwadze, że pozwany wygrał sprawę w całości, jednak nie poniósł żadnych kosztów procesu, nie było podstaw do orzekania w tym przedmiocie.